

ARTYKUŁY

<http://dx.doi.org/10.15762/ZH.2018.24>

WOJCIECH ZAWADZKI

(Uniwersytet Kardynała Stefana Wyszyńskiego)

DUSZPASTERSTWO EWANGELICKIE W WIĘZIENIU ELBLĄSKIM
W DRUGIEJ POŁOWIE XIX WIEKU

Słowa kluczowe: Prusy Zachodnie, Elbląg, Kościół ewangelicki, więziennictwo, duszpasterstwo więzienne

Dotychczas nie powstała synteza naukowa poświęcona więziennictwu w Prusach Wschodnich i Zachodnich w XIX w. Nieliczne artykuły odnoszą się do sytuacji panującej w poszczególnych zakładach penitencjarnych na tym terenie, ale problematyka duszpasterstwa więziennego nie została uwzględniona w tych publikacjach. Uwaga ta dotyczy również więzienia w Elblągu. Wystarczy wspomnieć, że wielotomowa *Historia Elbląga* nie wspomina nawet o więzieniu elbląskim w okresie nowożytnym, a w odniesieniu do XIX w. temat zamyka dosłownie jednym zdaniem, zresztą odnoszącym się do zmian przestrzennych przy obecnej ulicy 1 Maja: „[...] W latach 1856–1858 po północnej stronie ulicy zbudowano gmach sądu – Königliches Amts- und Landgericht oraz więzienie od strony cmentarza św. Mikołaja”¹.

Przed 1945 r. niemieccy badacze dziejów miasta również traktowali to zagadnienie marginalnie. Eugen Gustav Kerstan w *Die evangelische Kirche des Stadt- und Landkreises Elbing von der Reformation bis zur Gegenwart* (1917) zu-

¹ O duszpasterstwie więziennym w XIX w. w Prusach traktuje Carl Wilhelm HAENELL, *System der Gefängnißkunde. Nebst einem kurzen Anhang: Von der Verwaltung des Predigtamtes am Gefängniß*, Göttingen 1866; Reinhold STADE, *Aus der Gefängnißsorge. Erinnerungen aus vierzehnjährigen Gefängnißdienst*, Leipzig 1901; Ernst ROSENFELD, *Zweihundert Jahre Fürsorge der Preussischen Staatsregierung für die entlassenen Gefangenen*, Berlin 1905; Peter BRANDT, *Die evangelische Strafgefangenenpflege: Geschichte, Theorie, Praxis*, Göttingen 1985. Kilka artykułów dotyczących więzienia w Gdańsku zamieszczono w „Przeglądzie Więziennictwa Polskiego”. Wydanie specjalne: *Więzienie w Gdańsku w systemach represji XX wieku* (Przegląd Więziennictwa Polskiego, nr 46), Warszawa–Gdańsk 2005. W zasobach Biblioteki Gdańskiej Polskiej Akademii Nauk zachował się *Statuten der Evangelischen Gefängniß-Gesellschaft zu Danzig*, Danzig 1852; Jerzy DOMINO, *Rozwój przestrzenny, architektura i sztuka Elbląga*, [in:] *Historia Elbląga*, t. 3, cz. 2: (1851–1920), red. Andrzej GROTH, Gdańsk 2001, s. 247.

pełnie pominął ten temat. Bruno Satori-Neumann w opublikowanej w 1933 r. książce pt. *Elbing im Biedermeier und Vormärz*, korzystając z wcześniejszych ustaleń Michaela Gottlieba Fuchsa, krótko odniósł się do problematyki elbląskiego sądownictwa i więziennictwa na przełomie XVIII i XIX w. Istotna jest zapisana przez niego informacja, że od 1777 r. więzienie w Elblągu mieściło się w jednej z wież znajdujących się w ciągu murów miejskich na południowym krańcu ówczesnej ulicy Przy Murze (Mauerstrasse). Wieżę nazywano „Kof” (*das Roß*) lub od nazwiska jej budowniczego Wieżą Gromanna (*der Gromannsturm*). Zbudowano ją na planie zbliżonym do kwadratu i przykryto dachem namiotowym. Do wieży przylegał masywny budynek, który w 1791 r. został podniesiony do wysokości wieży. Cele więzienne urządzone zarówno w wieży, jak i w przylegającym do niej budynku, z tym że znajdowały się w nim pomieszczenia dla mieszczan. Tu również dwa razy w miesiącu w środy elbląscy duchowni ewangelicy sprawowali nabożeństwa dla osadzonych więźniów. Bruno Satori-Neumann bardzo krótko odniósł się także do sądownictwa elbląskiego w epoce biedermeierowskiej (tj. w latach 1815–1848), określając je surowym, niesprawiedliwym, a nawet nieludzkim².

Christoph Eduard Rhode w wydanej w 1871 r. książce pt. *Der Elbinger Kreis in topographischer, historischer und statistischer Hinsicht* sporo miejsca poświęcił funkcjonowaniu policji w Elblągu i w powiecie elbląskim. Wspomnił jednak zaledwie o istnieniu w tym mieście w XIX w. aresztu policyjnego (*Polizeigefängniß*), mieszczącego się w ocalonym z pożaru w 1806 r. fragmencie nowomiejskiego ratusza przy ul. Kowalskiej 10. Niewiele więcej napisał o gmachu elbląskiego więzienia (*Gerichtsgefängniß*), usytuowanego na zapleczu budynku sądu. Christoph Eduard Rhode zaznaczył również, że wcześniej (1777 r.) więzienie ulokowano w Wieży Gromanna, ale podał, że nazywano ją także Białą Wieżą (*weißer Thurm*). Czytelnik otrzymał jednak statystykę więzienną w Elblągu z lat 1863–1867, z uwzględnieniem więźniów aresztu śledczego (*Untersuchungs-Gefangene*), skazanych prawomocnym wyrokiem (*Straf-Gefangene*) i skazanych za nadużycia finansowe (*Schuld-Gefangene*)³. W 1863 r. osadzono w tym więzieniu ogółem 762 osoby, w 1864 r. – 706 osób, 1865 r. – 922 osoby, 1866 r. – 1199 osób, a w 1867 r. – 1364 osoby. Więźniów aresztu śledczego zatrudniano przy zaplataniu włosia i wyrobie słomianek, skazanym prawomoc-

² Michael Gottlieb FUCHS, *Beschreibung der Stadt Elbing und ihres Gebietes in topographischer, geschichtlicher und statistischer Hinsicht*, Bd. 1, Elbing 1818, s. 64–65; Bd. 2, Elbing 1821, s. 144–146; Eugen Gustav KERSTAN, *Die evangelische Kirche des Stadt- und Landkreises Elbing von der Reformation bis zur Gegenwart*, Elbing 1917; Bruno SATORI-NEUMANN, *Elbing im Biedermeier und Vormärz*, Elbing 1933, s. 131–133.

³ Prawna definicja więźniów określanych w XIX w. jako *Schuld-Gefangene*: *Ergänzungen und Erläuterungen des Preußischen Criminal-Rechts durch Gesetzgebung und Wissenschaft*, hrsg. v. Heinrich GRÄFF [u. a.], Breslau 1840, s. 28.

nym wyrokiem powierzano podobne prace, ale kierowano ich także do robót ziemnych poza murami więzienia, natomiast skazanym za nadużycia finansowe nie zlecano żadnych prac. Kończąc omawianie problematyki więzienniczej, Ch. E. Rhode dodał także podstawowe informacje o dużym więzieniu w Grudziądzu, obsługującym teren całej prowincji zachodniopruskiej⁴.

Rewolucja marcowa 1848 r. (*Märzrevolution*) odegrała w dziejach Niemiec bardzo ważną rolę. Była ona początkiem Wiosny Ludów w krajach niemieckich. Protestujące niemieckie społeczeństwo domagało się wolności politycznej, liberalizacji funkcjonowania struktur państwowych, wolności prasy i zgromadzeń, a także zjednoczenia państw niemieckich w jeden kraj. Rewolucja została szybko zdławiona. Jednym z jej istotnych owoców była uchwalona 28 III 1849 r. konstytucja, która jednak ostatecznie nie została wcielona w życie. Może jednak jeszcze ważniejszym skutkiem tamtych wydarzeń było przebudzenie społeczeństwa, którego przejawem były przybierający na sile ruch stowarzyszeniowy, liberalizm, wzrost aspiracji politycznych i wolnościowych, a do pewnego stopnia także przemiany światopoglądowe. Zwiastuny rewolucji marcowej 1848 r. i poprzedzające je rosnące napięcie społeczne można było zaobserwować nie tylko w Berlinie, lecz także na prowincji, w tym w Elblągu⁵.

W kontekście zarysowanych wydarzeń, szczególnie tych określanych przez historiografię jako *Vormärz-Ära*, trzeba również postrzegać zmiany w pruskim wymiarze sprawiedliwości. Podejmowano coraz więcej inicjatyw, które miały doprowadzić więźniów do resocjalizacji i pełnego przywrócenia ich życiu społecznemu. Jednym z istotnych elementów tych działań miała być regularna opieka duszpasterska, wprowadzenie do więzień etatowych kapelanów, nauczanie i wychowanie religijne młodocianych przestępców, propagowanie czytelnictwa oraz pomoc byłym więźniom w integracji z rodziną i lokalną społecznością. Wszystkie te działania od połowy XIX w. konsekwentnie podejmowano również w więzieniu w Elblągu.

Superintendent elbląski Daniel Ferdynand Rittersdorf⁶, w nawiązaniu do wcześniejszych ustaleń, zaproponował 12 I 1848 r. dyrekcji więzienia powia-

⁴ Bardzo szczegółowo omówił Ch. E. Rhode elbląskie sądownictwo, por. Christian Eduard RHODE, *Der Elbinger Kreis in topographischer, historischer und statistischer Hinsicht*, Danzig 1871, s. 351–356, 452–474.

⁵ B. SATORI-NEUMANN, op.cit., s. 72–77; Władysław CZAPLIŃSKI, Adam GALOS, Waclaw KORTA, *Historia Niemiec*, Wrocław–Warszawa–Kraków 1990, s. 471–491; Joanna SZKOLNICKA, *Elbląskie towarzystwa kulturalne i naukowe w latach 1772–1945*, Elbląg 2018, passim.

⁶ Daniel Ferdynand Rittersdorf urodził się 1 XI 1781 r. w Elblągu. Przez kilka lat był nauczycielem i 13 kandydatem do urzędu pastorskiego w Elblągu. Proboszcz w Pomorskiej Wsi (1810–1812), w Myszewie (1812–1830) i w kościele Panny Marii w Elblągu (1830). W latach 1831–1850 był superintendentem elbląskim. Zmarł 12 II 1855 r. Por. Mieczysław JÓZEFczyk, *Elbląg 1772–1850. Kościoły chrześcijańskie na przełomie dwu epok*, Pelplin 2000, s. 205.

towego w Elblągu zorganizowanie dla osadzonych nabożeństw ewangelickich. Wyszedł również z inicjatywą ustanowienia stałego ewangelickiego kapelana więziennego lub oddelegowania do tej posługi jednego z elbląskich kaznodziejów, a konkretnie: każdorazowego drugiego kaznodzieję kościoła św. Anny w Elblągu. Od 9 VI 1849 r. przez rok miało funkcjonować duszpaństwo tymczasowe prowadzone na zasadzie wolontariatu przez elbląskich kaznodziejów ewangelickich. W ciągu tego roku miano wybrać stałego kapelana dla miejscowego więzienia.

Dnia 12 III 1850 r. odbyło się spotkanie elbląskiego duchowieństwa luteńskiego u kaznodziei kościoła św. Anny Gustava Benno Müllera⁷, pod przewodnictwem nowego już superintendenta Friedricha Wilhelma Eggerta⁸. W jego trakcie proponowano zgromadzonym duchownym podjęcie kapelaństwa więziennego, ale nie poczyniono wówczas wiążących ustaleń. Do maja 1850 r. trwała intensywna wymiana korespondencji między superintendentem F. W. Eggertem a dyrekcją więzienia w sprawie zatrudnienia i wysokości wynagrodzenia przyszłego kapelana. Treść kolejnych listów nie napawała jednak optymizmem, władze więzienne bowiem zdecydowanie wzbraniały się przed zatrudnieniem w swej placówce na stałe duchownego i wyraźnie odpowiadał im dotychczasowy doraźny model opieki duszpasterskiej nad więźniami. Trzeba odnotować, że w jednym z listów pojawia się postać elbląskiego kaznodziei ewangelicko reformowanego Theodora Juliusa Fabera⁹, który w kwietniu 1850 r. odprawiał nabożeństwo reformowane w elbląskim więzieniu¹⁰.

⁷ Gustav Benno Müller urodził się 25 XII 1807 r. w Gdańsku. Studiował we Wrocławiu i w Berlinie. W 1832 r. zdał w Królewcu egzamin *pro ministerio*. Pomagał duszpastersko w Grudziądzu. Dnia 16 VII 1837 r. został drugim proboszczem parafii św. Anny w Elblągu. W 1837 r. był współzałożycielem szkoły średniej w Elblągu (*höhere Bürgerschule*). Zmarł 1 VI 1873 r. w Elblągu. Por. Christoph Eduard RHODE, *Presbyterologia elbingensis. Die evangelischen Geistlichen im Kirchenkreis Elbing von 1555 bis 1883 nebst Ergänzungen und Nachträgen bis 1945*, hrsg. v. Walther HUBATSCH, Hamburg 1970, s. 205–206.

⁸ Friedrich Wilhelm Eggert urodził się 29 VI 1793 r. w Gdańsku. W latach 1811–1814 studiował w Królewcu. Od października 1814 r. kandydat do stanu duchownego w Elblągu. Egzamin *pro ministerio* zdał w Kwidzynie w 1816 r. Od 10 XII 1819 r. kaznodzieja w Milejewie, lecz już od 25 I 1820 r. kaznodzieja kościoła Trzech Króli w Elblągu. Od 1832 r. kaznodzieja kościoła Panny Marii w Elblągu. W 1850 r. został superintendentem elbląskim (formalne zatwierdzenie uzyskał 7 VII 1852 r.). Zmarł 15 IV 1861 r. w Elblągu. Por. Ch. E. RHODE, *Presbyterologia elbingensis*, s. 194–195.

⁹ Theodor Julius Faber urodził się 12 III 1814 r. w Królewcu. Od 1833 r. studiował w Królewcu. W 1837 r. został pomocniczym nauczycielem w Królewcu, a w 1841 r. – rektorem szkoły reformowanej w Tylży. Dnia 12 XII 1842 r. mianowany kaznodzieją parafii reformowanej w Elblągu. Ordynowany 26 II 1843 r. w Tylży. Od 7 XII 1856 r. drugi kaznodzieja kościoła reformowanego we Wrocławiu. Zmarł 10 X 1872 r. we Wrocławiu. Por. Ch. E. RHODE, *Presbyterologia elbingensis*, s. 240–241.

¹⁰ Archiwum Państwowe w Gdańsku (dalej cyt. APG), sygn. 373/187, „Acta über die Seel-

Dyrektor więzienia powiatowego w Elblągu Albrecht Skopnik zatrudnienie kapelana musiał uzgadniać ze swymi przełożonymi w Królewcu. Dnia 15 VI 1850 r. informował ich, że od około 30 lat w Elblągu obowiązywała praktyka, że miejscowi kandydaci na kaznodziejów luterzańskich, w ramach przygotowania do posługi duszpasterskiej, co 14 dni w środy sprawowali w elbląskim więzieniu nabożeństwa. Czynili to nieodpłatnie. W 1848 r. stworzono nieformalny etat z wynagrodzeniem w wysokości 12 talarów rocznie dla nauczyciela za naukę śpiewów wykonywanych w trakcie luterzańskich nabożeństw. Jednak w maju 1849 r. superintendent elbląski przypomniał dyrektorowi więzienia, że prawo państwowe przewidywało zatrudnienie na etacie stałego kapelana więziennego oddelegowanego tylko do tej posługi lub zatrudnienie jednego z duchownych parafialnych w mieście na dodatkowym etacie kapelańskim. Albrecht Skopnik zwracał uwagę swym królewieckim przełożonym, że w nowej sytuacji prawnej dotychczasowa nieodpłatna posługa duszpasterska w więzieniu nie jest już możliwa. Ponadto informował, że elbląski superintendent z powodu odwlekania decyzji o etatowym zatrudnieniu kaznodziei zawiesił z dniem 26 V 1850 r. sprawowanie luterzańskich nabożeństw w więzieniu w Elblągu. W tej sytuacji dyrektor A. Skopnik prosił swych przełożonych o interwencję¹¹.

W archiwalnej korespondencji z połowy XIX w. znajdujemy nieco informacji o początkach ewangelickiego duszpasterstwa więziennego w Elblągu. Zapoczątkował je w 1784 r. ówczesny inspektor Emanuel Link¹², który zwrócił się do magistratu z prośbą o pozwolenie na sprawowanie takiej posługi przez ewangelickich kandydatów do stanu duchownego. Władze miejskie udzieliły zgody i odtąd na zasadach dobrowolności i nieodpłatnie ewangeliccy duchowni opiekowali się osadzonymi w elbląskim więzieniu. Do 1807 r. nabożeństwa były odprawiane w każdym tygodniu. Z powodu działań wojennych zawieszono je od 1807 r. do maja 1808 r. oraz w latach 1813–1814. Kolejna przerwa w odprawianiu liturgii ewangelickiej w więzieniu nastąpiła od marca 1847 r. do kwietnia 1849 r. Związana była z zamknięciem elbląskiej szkoły, w której pracowali dwaj nauczyciele śpiewu, pomagający również w liturgii więziennej. Sporo czasu zajęło przywrócenie tych etatów nauczycielskich. Dnia 9 V 1849 r. przedstawiciele obu ewangelickich wyznań w Elblągu, luterńskiego i kalwińskiego, uzgodnili wspólne stanowisko, że przez kolejny rok

sorge in hiesigem Justizgefängniß”, pisma z 16 III 1850 r., 19 III 1850 r., 2 IV 1850 r., 29 IV 1850 r. (poszyt zawiera dokumenty niepaginowane).

¹¹ Ibid., pismo z 15 VI 1850 r.

¹² Emanuel Link urodził się 17 III 1733 r. w Elblągu. W latach 1754–1757 studiował w Królewcu. Dnia 28 V 1770 r. został kaznodzieją w Łęczu. Ordynowany w Gdańsku w 1770 r. Od 8 I 1774 r. zatrudniony przy kościele Panny Marii w Elblągu. Zmarł 8 IV 1784 r. w Elblągu. Por. Ch. E. RHODE, *Presbyterologia elbigenensis*, s. 143–144.

nabożeństwa w więzieniu będą odbywały się na starych zasadach, potem jednak trzeba zatrudnić stałego etatowego kapelana lub wyznaczyć do tej posługi jednego z duchownych parafialnych. W obu przypadkach naturalnie, zdaniem kościelnych przełożonych, konieczne było stałe uposażenie przyszłego kapelana¹³.

W spór między dyrekcją elbląskiego więzienia a duchownymi ewangelickimi w tym mieście włączył się także ewangelicki Królewski Konsystorz w Królewcu (*Königliches Konsistorium der Provinz Preußen*). W liście z 23 VII 1850 r. do Sądu Powiatowego w Elblągu władze konsystorza informowały, że nie mają uprawnień, aby na mocy obowiązujących przepisów nakazać pastorom prowadzenie duszpasterstwa w elbląskim więzieniu. W jeszcze mniejszym stopniu posługa ta należy do obowiązków kandydatów do stanu kaznodziejskiego, którzy mogą wypełniać tylko określone funkcje duszpasterskie. Z faktu, że w 1823 r. jeden z elbląskich kandydatów do stanu duchownego podjął się dobrowolnie posługi w więzieniu, nie wynika, że inni kandydaci mieli taki obowiązek. Tylko w wyjątkowych i jednorazowych sytuacjach, gdy posługa dotyczyła konkretnych parafian, konsystorz mógł zobowiązać duchownych do podjęcia posługi wobec osadzonych w więzieniu. Zdaniem konsystorza królewieckiego potrzebne było pilne i systemowe uregulowanie etatowego zatrudnienia kapelanów do posługi więziennej. Nie można jej było bowiem opierać na młodych i niedoświadczonych kandydatach do stanu duchownego. Konsystorz wyraził też ubolewanie, że Sąd Powiatowy w Elblągu nie pochylił się nad pisemnymi propozycjami superintendenta D. F. Rittersdorfa z 12 I i 2 IX 1848 r. i uznał organizowanie nabożeństw w więzieniu za obowiązek wyłącznie pastora luterńskiego i jego współpracowników. W tej sytuacji konsystorz zdecydował się skontaktować z Sądem Apelacyjnym w Kwidzynie (*Königl. Appellationsgericht*), aby poznać wysokość wynagrodzenia ewangelickich kapelanów więziennych w innych zakładach karnych. Natomiast pełniącemu obowiązki superintendenta elbląskiego F. W. Eggertowi polecono, aby pilnie sporządził listę duchownych ewangelickich, którzy do końca 1850 r. będą nieodpłatnie, na dotychczasowych zasadach, duszpasterzować w elbląskim więzieniu. Plan nabożeństw miał zostać przesłany do Królewca w ciągu dwóch tygodni¹⁴.

Duchowni ewangelicy w Elblągu nie śpieszyli się jednak z wypełnieniem polecenia władz konsystorskich. Z dokumentów wynika, że superintendent F. W. Eggert miał spore trudności w znalezieniu duchownych do podjęcia posługi więziennej. Dopiero 6 IX 1850 r. F. W. Eggert przesłał do konsystorza terminarz nabożeństw w elbląskim więzieniu. Najwyraźniej niechętnie i tylko do końca 1850 r. mieli je sprawować: kaznodzieja Gustav Benno Müller (kościół

¹³ APG, sygn. 373/187, pisma z 10 VII 1850 r., 7 VIII 1850 r.

¹⁴ Ibid., pismo z 23 VII 1850 r.

św. Anny), kandydat Julius Salomon, kaznodzieja Carl Friedrich Kriese (kościół Bożego Ciała), kaznodzieja Theodor Faber (kalwin), kandydat Adolph Alexander Zaabel, kaznodzieja Peter Dietrich Jebens (kościół Trzech Króli), kaznodzieja Christoph Eduard Rhode (kościół Trzech Króli) i kandydat dr E. L. Scheinert¹⁵.

Pod koniec 1850 r. Sąd Apelacyjny w Kwidzynie w porozumieniu z Ministerstwem Sprawiedliwości wyasygnował 30 talarów rocznego uposażenia dla przyszłego ewangelickiego duszpasterza więzienia w Elblągu. Miała to być jednak dla niego dodatkowa praca, obok zatrudnienia parafialnego. Superintendent F. W. Eggert na początku następnego roku konsultował tę sprawę z podległymi mu duchownymi. Kaznodzieja G. B. Müller twierdził, że wynagrodzenie powinno wynosić 60 talarów rocznie. Wszyscy pozostali duchowni ewangelicy w mieście uznali, że propozycja władz więziennych jest niesatysfakcjonująca, a uposażenie zbyt niskie. Zgodnie też odrzucili ofertę zatrudnienia w więzieniu, o czym F. W. Eggert poinformował konsystorz królewiecki 14 II 1851 r.¹⁶

W tej sytuacji dyrektor elbląskiego więzienia próbował prywatnie skłonić kaznodzieję kościoła św. Anny G. B. Müllera do podjęcia pracy duszpasterskiej w więzieniu. Gustav Benno Müller skłonny był pracować przez najbliższy rok z pensją 30 talarów, ale gdy otrzyma jednocześnie zapewnienie, że ostateczne uposażenie zostanie podniesione do 60 talarów. Ponieważ kaznodzieja uzyskał w zamian tylko niejasne obietnice, 20 II 1851 r. odmówił podjęcia pracy w więzieniu. W liście do superintendenta F. W. Eggerta argumentował, że poza względami finansowymi do odmowy skłonił go bardzo rozległy i czasochłonny zakres obowiązków kapelana więziennego. Duszpasterstwo w więzieniu obejmowałoby nie tylko głoszenie kazań, lecz także prowadzenie śpiewu oraz katechez dla młodocianych przestępców. Zaznaczył też, że przyjęcie prowizorycznych rozwiązań oznaczało pozostawienie ich na przyszłość¹⁷.

Sytuacja stała się trudna i musiał bardziej zdecydowanie interweniować Królewski Konsystorz w Królewcu. Wprawdzie, jak wcześniej deklarowano, nie można było zmusić do pracy w więzieniu kandydata do stanu duchownego, ale uznano, że można przecież „zwrócić się z prośbą” do niego. Konsystorz wybrał z grona elbląskich kandydatów A. A. Zaabela¹⁸ i jeszcze w lutym

¹⁵ Ibid., pisma z 28 VIII 1850 r., 6 IX 1850 r.

¹⁶ Ibid., pisma z 17 XII 1850 r., 3 II 1851 r., 12 II 1851 r., 14 II 1851 r.

¹⁷ Ibid., pisma z 16 II 1851 r., 20 II 1851 r., 23 II 1851 r.

¹⁸ Adolph Alexander Zaabel urodził się 20 XII 1812 r. w Grudziądzu. Studiował w Królewcu. W 1845 r. przybył do Elbląga, gdzie 1 XII 1848 r. został nauczycielem religii. Ordynowany 16 IX 1851 r. w Królewcu. Prowadził duszpasterstwo w więzieniu elbląskim oraz w kościele Świętego Ducha. Odszedł z Elbląga pod koniec 1855 r. i został ustanowiony proboszczem w Pieniężnie. Por. Ch. E. RHODE, *Presbyterologia elbingensis*, s. 210.

1851 r. prosił, aby F. W. Eggert odbył z nim rozmowę. Nie wiemy, jakich argumentów użył superintendent, ale były one na tyle przekonujące, że kandydat do stanu duchownego A. A. Zaabel zgodził się podjąć duszpasterstwo w elbląskim więzieniu z rocznym uposażeniem 30 talarów. Oficjalną nominację na jeden rok konsystorz wystawił 29 III 1851 r. Jednocześnie konsystorz zobowiązał duszpasterzy ewangelickich w Elblągu, aby nieodpłatnie wspierali A. A. Zaabela przy liturgii eucharystycznej. Zobowiązano także nowo mianowanego kapelana, aby nabożeństwa oraz nauczanie religii dla małoletnich odbywały się co dwa tygodnie¹⁹.

Po oficjalnym zatrudnieniu pierwsze nabożeństwo A. A. Zaabel sprawował w elbląskim więzieniu w środę 14 V 1851 r. o godzinie 8.00. Było to nabożeństwo pokutne (*Buß- und Betttag*), w trakcie którego kazanie wygłosił superintendent F. W. Eggert²⁰.

W ciągu kilku miesięcy A. A. Zaabel dobrze poznał specyfikę i trudności kapelaństwa w więzieniu w Elblągu. Informował o nich w liście z 22 VIII 1851 r. Królewski Konsystorz w Królewcu. Podkreślał, że bardzo pomocne w pracy duszpasterskiej byłoby udzielenie mu ordynacji. W tej sprawie już w maju 1851 r. u władz konsystorskich wstawiał się nawet dyrektor więzienia, ale bez rezultatu. Adolph Alexander Zaabel podkreślał, że poza tradycyjnym duszpasterstwem prowadzi też nauczanie młodocianych przestępców. Większość skazanych pozostawała jednak oporna na oddziaływanie duszpasterskie. W minionych latach, mimo regularnych nabożeństw ewangelickich w więzieniu, bardzo mocno zaniedbano liturgię eucharystyczną (*Abendmahl*). W trakcie jego kilkumiesięcznej posługi wielu przestępców otrzymało już z rąk superintendenta komunię. Istotnym problemem była jednak przyjęta w więzieniu praktyka, że komunია nie była udzielana w trakcie wspólnych nabożeństw, lecz prywatnie w dni powszednie, z różnymi trudnymi okolicznościami związanymi z tym miejscem. Według A. A. Zaabela połączenie eucharystii z regularnymi nabożeństwami byłoby bez wątpienia z wielkim pożytkiem nie tylko dla osadzonych komunikujących, lecz także dla pozostałych 60–70 uczestników wspólnotowych nabożeństw w więzieniu. Ponadto można byłoby w taką liturgię włączyć nauczyciela prowadzącego śpiew oraz dzieci szkolne. W opinii A. A. Zaabela zrealizowanie tych planów duszpasterskich wobec osadzonych, rocznie 1500–2000 osób, będzie jednak możliwe, gdy kapelan więzienny zostanie ordynowany²¹.

¹⁹ Dnia 10 IV 1851 r. A. A. Zaabel informował konsystorz, że doraźnej pomocy w duszpasterstwie więziennym nie mogą pełnić inni pastory zatrudnieni w mieście. Muszą uzyskać wpięrw akceptację i pozwolenia władz więziennych. Por. APG, sygn. 373/187, pisma z 17 II 1851 r., 24 II 1851 r., 28 II 1851 r., 29 III 1851 r., 10 IV 1851 r.

²⁰ Ibid., pisma z 5 V 1851 r., 6 V 1851 r.

²¹ W październiku 1851 r. A. A. Zaabel zaproponował władzom konsystorza, by w elbląskim

Magistrat elbląski poinformował 5 XI 1851 r. superintendenta F. W. Eggera, że do prowadzenia śpiewów w trakcie liturgii więziennej zatrudniono nauczyciela H. Eversa z rocznym wynagrodzeniem w wysokości 12 talarów. Do marca 1853 r. H. Evers prowadził nawet scholę złożoną z chłopców z *Industriehaus*, dla których doświadczenie więziennej rzeczywistości miało pełnić funkcje prewencyjną i wychowawczą²².

Adolph Alexander Zaabel zakończył kapelaństwo w elbląskim więzieniu pod koniec 1855 r. W czerwcu 1856 r. zatrudniony został kolejny kaznodzieja więzienny w Elblągu, Wilhelm Neide²³.

Zachowały się dwa roczne sprawozdania z funkcjonowania duszpasterstwa ewangelickiego w elbląskim więzieniu z lat 1858–1859, sporządzone przez kaznodzieję więziennego W. Neide. Wykazał on, że w 1858 r. w więzieniu jednorazowo przebywało około 100 osadzonych, w tym 79 osób wyznania ewangelickiego. Duchowny wygłosił 42 kazania, ale aż 10 planowanych nabożeństw nie odbyło się, po części z powodu przeprowadzki do nowego budynku więzienia i urządzania sali sądu przysięgłych (*Schwurgerichts-Saal*) w miejscu sprawowania nabożeństw, po części zaś z powodu odbywających się właśnie w tej sali rozpraw sądowych. Nabożeństwo eucharystyczne sprawowano w 1858 r. trzykrotnie: 5 marca oraz 23 i 29 października. Do komunii przystąpiło 34 więźniów, w tym 25 mężczyzn i 9 kobiet. W więzieniu znajdowało się 38 cel, każda zaopatrzona w egzemplarz Nowego Testamentu z Psalmami oraz śpiewnik, a na życzenie osadzonych dostarczana była także religijna literatura (*Erbaugsschriften*), w tym sześć egzemplarzy *Trostbüchlein für Gefangene*²⁴,

więzieniu do śpiewów wykorzystywać *Melchior-Gesangbuch* (zapewne chodzi o śpiewnik Melchiora Vulpiusa wydany po raz pierwszy na początku XVII w.). Miano tę sprawę skonsultować z wydawcą Reimerem w Berlinie. Por. APG, sygn. 373/187, pisma z 17 V 1851 r., 22 VIII 1851 r., 6 X 1851 r., 17 X 1851 r.

²² *Industriehaus* wzniesiono w 1805 r. po południowej stronie ul. Świętego Ducha. Od 1810 r. mieścił się tam sierociniec i szkoła zawodu dla chłopców, ale także ośrodek pomocy społecznej. Por. APG, sygn. 373/187, pisma z 5 XI 1851 r., 15 III 1853 r.; B. SATORI-NEUMANN, op.cit., s. 165; Jerzy DOMINO, *Architektura Elbląga (1772–1850)*, [in:] *Historia Elbląga*, t. 3, cz. 1: (1772–1850), red. Andrzej GROTH, Gdańsk 2000, s. 270.

²³ Wilhelm Neide urodził się 21 VI 1821 r. w Kraskowie koło Kętrzyna. Studiował w Królewcu od 1844 r. W latach 1848–1854 był prywatnym nauczycielem w różnych miejscowościach. Ordynowany w 1856 r. w Królewcu i zatrudniony w Elblągu jako kapelan więzienny i kaznodzieja pomocniczy kościoła Bożego Ciała. W latach 1863–1864 proboszcz kościoła Bożego Ciała w Elblągu. W 1864 r. został drugim kaznodzieją w Barcianach. W 1866 r. zrezygnował jednak z pracy duszpasterskiej i zamieszkał w Królewcu. Tam zmarł 23 III 1869 r. Por. APG, sygn. 373/187, pismo z 13 V 1856 r.; Ch. E. RHODE, *Presbyterologia elbingensis*, s. 221.

²⁴ Zapewne chodzi o książkę pt. *Predigten und Broschüren. Trostbüchlein für Gefangene*, wydaną anonimowo w Hamburgu w 1850 r. przez Bernarda Martina Giese. Por. https://www.lwl.org/literaturkommission/alex/index.php?id=00000003&letter=G&layout=2&author_id=00000350 (dostęp z 7 II 2018 r.).

cztery egzemplarze *Die heilige Passion*²⁵ oraz dwa egzemplarze *Sirierers Kommunions Büchlein*.

Na pytanie o owocność pracy duszpasterskiej w elbląskim więzieniu W. Neide odpowiedział, że nie można jej dokładnie opisać, bo po pewnym czasie większość osadzonych przenoszona jest do więzienia w Grudziądzu i urywa się ich kontakt z kapłanem więziennym w Elblągu. Nabożeństwa były dobrowolne i uczestniczyło w nich regularnie wielu więźniów, za wyjątkiem skazanych za nadużycia finansowe i rzemieślników oszustów (*Handwerker*)²⁶, którzy dotąd odmawiali udziału w nabożeństwach. Podczas nich panowały cisza i skupienie. Duchowny z reguły przyjmowany był życzliwie, ale niestety większość więźniów pasywnie praktykowało wiarę.

Odpowiadając na pytanie o trudności towarzyszące duszpasterstwu więziennemu, wymienił w punktach: 1) Indywidualna odpowiedzialność wartowników więziennych za każdą zagubioną książkę z biblioteki więziennej. Skutek był taki, że wartownicy bardzo niechętnie udostępniali książki osadzonym. Kapłan więzienny za własne środki pozyskiwał dodatkową literaturę, także dla zwalnianych z więzienia. 2) W tych samych celach przebywali więźniowie z wysokimi i niskimi wyrokami, aby ci pierwsi nie doświadczali skutków długotrwałej samotności. Sytuacja ta pozwalała jednak ciężkim przestępcom lepiej przemyśleć sytuację, w jakiej się znaleźli. 3) Szczególnie kłopotliwy był zwyczaj, że prosiło się duchownego o opiniowanie wniosków o ułaskawienie. Ponieważ kapłan nie miał w tej sprawie doświadczenia, musiał zasięgać porady innych osób. W ocenie kaznodziei W. Neidego nie jest zadaniem duchownego uczestniczenie w tym procederze, bo może on przysparzać kapłanowi wiele szkód. 4) Bardzo kłopotliwe było wykorzystywanie więźniów do robót na zewnątrz lub prac w budynku więziennym, jak pranie czy prace porządkowe, podczas sprawowania nabożeństw. Było wiele przypadków, że osadzeni wykorzystywani do tych prac, mimo że mieli takie życzenie, nie mogli brać udziału w nabożeństwach.

Sprawozdanie z 1858 r. W. Neide zakończył ważną informacją, że także duchowni katoliccy po raz pierwszy wprowadzili w więzieniu elbląskim swoje nabożeństwa i już dwukrotnie była przez nich sprawowana liturgia. Z tego po-

²⁵ Przypuszczalnie chodzi o wielokrotnie wznawiane w XIX w. (w 1850 r. ukazało się piąte wydanie): *Die heilige Passion gefeiert in Liedern, Betrachtungen und Gebeten herausgegeben von dem christlichen Vereine im nördlichen Deutschland*. Por. https://books.google.pl/books?id=LXU9AAAacAAJ&printsec=frontcover&hl=pl&source=gbs_ge_summary_r&cad=0#v=onepage&q&f=false (dostęp z 19 I 2018 r.).

²⁶ W komentarzu do prawa karnego wydanym przez Gottfrieda Benjamina Klappenbacha pt. *Über Gefangene und deren Aufbewahrung für Beamte, Ausseher und Wärter in Gefangenhäusern* (Hildburghausen 1825), s. 2, w rozdziale dotyczącym rodzajów oszustów występuje kategoria przestępców *Betrügern von Handwerk*.

wodu więźniom wyznania katolickiego zabroniono udziału w nabożeństwach sprawowanych przez kapelana ewangelickiego. Wcześniej nie było takiego konfesyjnego podziału w tym więzieniu²⁷.

W sprawozdaniu za rok 1859 W. Neide podał informację, że umowę o kapelaństwo podpisał z władzami więzienia elbląskiego 16 VI 1856 r. Otrzymywał roczne wynagrodzenie w wysokości 50 talarów oraz dodatkowo 10 talarów na opłacenie kantora i paramentów potrzebnych do liturgii. W więzieniu osadzonych było przeciętnie 69 skazanych wyznania ewangelickiego. Nabożeństwo sprawowane było w każdą niedzielę w godzinach porannych od godziny 6 do 7 lub od 8 do 9. Nadal odbywało się ono w sali sądu przysięgłych, w której ustawiane były ołtarz, świecznik i krucyfiks. Wilhelm Neide pełnił jednocześnie funkcję kantora, a jeden z wartowników więziennych doraźnie zastępował zakrystianina. Nabożeństwo z udzielaniem komunii sprawowane było w więzieniu przynajmniej cztery razy w roku. Używano śpiewnika wykorzystywanego w duszpasterstwie wojskowym. Kapelan nie prowadził w 1859 r. nauki religii dla młodocianych przestępców, bo według nowych rozporządzeń mieli oni wkrótce zostać przeniesieni do Grudziądza. Pod koniec sprawozdania duchowny zaznaczył, że odkąd przeniesiono skazanych do nowo zbudowanego więzienia, znacznie spadła liczba przystępujących do komunii. Jego zdaniem przyczyną było połączenie i kontaktowanie się ze sobą różnych grup osadzonych przestępców, ale jak zaznaczył, to tylko jego przypuszczenie. Jednak w nawiązaniu do tej uwagi superintendent F. W. Eggert dopisał, że w 1858 r. do komunii przystępowało 37 skazanych, a w 1859 r. już zaledwie siedmiu²⁸.

Wilhelm Neide odszedł z Elbląga w 1864 r. W pracy duszpasterskiej w więzieniu zastąpił go Roderich Nesselmann²⁹, kaznodzieja kościoła Panny Marii w Elblągu. Umowę z władzami więziennymi podpisał 8 III 1864 r. W materiale archiwalnym zachowały się sporządzone przez niego dwa sprawozdania

²⁷ W tym czasie katolickim proboszczem kościoła św. Mikołaja w Elblągu był ks. Martin Müller. Wikariuszami byli księża Franz Breyer i Joseph Hippel. Por. APG, sygn. 373/187, pismo z 20 I 1859 r.; Wojciech ZAWADZKI, *Duchowieństwo katolickie z terenu obecnej diecezji elbląskiej w latach 1821–1945*, Olsztyn 2000, s. 88, 161, 254; Mieczysław JÓZEFczyk, *Elbląskie duchowieństwo katolickie na tle dziejów miasta 1246–1945*, Elbląg 2005, s. 287, 191–197.

²⁸ APG, sygn. 373/187, pisma z 16 III 1859 r., 29 I 1860 r.

²⁹ Licencjat Roderich Nesselmann urodził się 27 IV 1815 r. w Kmiecinie, w rodzinie kaznodziei Georga Ferdinanda Nesselmanna. Kształcił się w gimnazjum elbląskim i na uniwersytecie królewieckim. Wiele lat był prywatnym nauczycielem. W 1847 r. został kaznodzieją w Nowym Dworze Gdańskim, a od 1852 r. był także powiatowym inspektorem szkolnym na Wielkich Żuławach. W 1855 r. został ustanowiony kaznodzieją kościołów Panny Marii i Świętego Ducha w Elblągu (urząd objął 13 I 1856 r.). Wydał wiele publikacji teologicznych, za co Uniwersytet w Królewcu 21 VII 1862 r. nadał mu stopień naukowy licencjata. Zmarł 12 VI 1881 r. w Elblągu. Por. APG, sygn. 373/187, pismo z 7 X 1864 r.; Ch. E. RHODE, *Der Elbinger Kreis*, s. 138; idem, *Presbyterologia elbingensis*, s. 216–218; E. G. KERSTAN, op.cit., s. 65–66.

z pracy duszpasterskiej w więzieniu w Elblągu. Pierwsze nosi datę 2 X 1864 r. Dowiadujemy się z niego, że roczne wynagrodzenie kapelana wynosiło nadal 50 talarów. Średnio w więzieniu osadzonych było 52 skazanych wyznania ewangelickiego. Nabożeństwa sprawowane były co tydzień w dotychczas używanej sali, najpierw w niedziele, a ostatnio w piątki. Roderich Nesselmann pełnił też funkcję kantora i zakrystianina. Nabożeństwa z udzielaniem komunii odbywały się cztery razy w roku. Jeśli w więzieniu osadzeni byli młodociani przestępcy, kapelan prowadził dla nich również lekcje religii³⁰.

Bardzo podobne sprawozdanie sporządził R. Nesselmann 27 IX 1867 r. Wykazał w nim, że w więzieniu osadzone były 73 osoby wyznania ewangelickiego. Na życzenie skazanych kapelan odwiedzał także ich rodziny³¹.

W dokumentach archiwalnych dotyczących duszpasterstwa więziennego w Elblągu zachowały się wydane drukiem w Berlinie w 1859 r. przepisy regulujące posługę ewangelickich duchownych więziennych pt. *Anweisung für die bei den Gerichtesgefängnissen mit der gottesdienstlichen und seelsorglichen Pflege der Gefangenen beauftragten evangelischen Geistlichen*. Przepisy promulgował *Der evangelische Ober-Kirchenrath* w Berlinie 24 XII 1858 r. Odtąd jednakowe przepisy dotyczyły wszystkich ewangelickich kapelanów więziennych w państwie pruskim, również w Elblągu.

Istotne regulacje prawne zawarto już w pierwszym paragrafie nowej ustawy, zawierającym postanowienia ogólne: w więzieniach, w których znajdowało się 50 i więcej osadzonych, nabożeństwo miało być odprawiane co dwa tygodnie, jeśli osadzonych było mniej, nabożeństwo odbywało się raz w miesiącu. Istniała jednak możliwość, by w dużych więzieniach nabożeństwo odbywało się w każdym tygodniu. W przypadku małych więzień lub gdy nie pozwalała na to sytuacja lokalowa, opieka duszpasterska nad skazanymi mogła być prowadzona przez duchownego z parafii ewangelickiej, na terenie której znajdowało się więzienie. Skazani mogli wówczas uczestniczyć w normalnych nabożeństwach parafialnych lub specjalnie dla nich organizowanych nabożeństwach. Duszpasterze więzienni opłacani byli z kasy państwowej. Państwo pokrywało też koszt urządzenia kaplicy więziennej i inne wydatki związane z organizacją nabożeństw. Wynagrodzenie osób pomagających w liturgii (np. kantor, kościelny) i opłaty za wydatki związane z kultem (np. wino, hostie) duchowni otrzymywali jako dodatek do wynagrodzenia, nie mogło ono jednak przekraczać 1/5 rocznego wynagrodzenia kapelana za posługę w więzieniu. Świece nabywane były za pieniądze państwowe i mogły być przechowywane w kaplicy, by uniknąć konieczności ciągłego ich przenoszenia. Z kasy państwowej zakupione miały być modlitewniki, śpiewniki i Biblia, ale przed

³⁰ APG, sygn. 373/187, pismo z 2 X 1864 r.

³¹ Ibid., pismo z 27 IX 1867 r.

ich nabyciem należało skonsultować się z władzami kościelnymi. Przed nabyciem innych ksiązek dla więźniów o charakterze religijnym w każdym przypadku potrzebna była zgoda ministerstwa. Duchowny zatrudniony w więzieniu miał mieć nieskrępowany dostęp do wszystkich osadzonych bez konieczności wydania pisemnej zgody, z wyjątkiem więźniów izolowanych. Należało zadbać o to, by nie utrudniano dostępu kapelanom do więźniów.

Paragraf trzeci dotyczył obowiązków kapelanów więziennych: sprawowanie nabożeństw i komunii, specjalne formy duszpasterstwa, troska o edukację religijną młodocianych przestępców. Do obowiązków tych mogła należeć także opieka duszpasterska nad zwolnionymi z więzienia i nad rodzinami osadzonych.

Paragraf czwarty wnosił pewne ograniczenia w duszpasterstwie więziennym: przy pełnieniu posługi kapelana musiały być uwzględniane specjalne okoliczności związane z konkretnym więzieniem, jak np. wielkość więzienia i liczba w nim osadzonych, wielkość pomieszczeń przeznaczonych na nabożeństwa, zróżnicowanie więźniów na już skazanych i poddawanych śledztwu, zróżnicowanie wynikające z więźniów młodocianych i dorosłych, skazani różnej płci, grupa osadzonych różnych wyznań. Wszystkie te okoliczności mogły mieć wpływ na zakres i formę sprawowanej posługi duszpasterskiej.

Kolejne paragrafy dotyczyły kwestii szczegółowych: § 5. Szczegółowe przepisy dotyczące urządzenia kaplicy. § 6. Czas sprawowania nabożeństw. § 7–8. Częstotliwość nabożeństw. § 9. Zasady udziału skazanych w nabożeństwach. § 10–14. Formy liturgii sprawowanej w więzieniu. § 15. Zastępcy kapelanów więziennych. § 16–17. Udzielanie komunii osadzonym. § 18–21. Nadzwyczajne formy duszpasterstwa więziennego. § 22. Zasady bezpieczeństwa obowiązujące kapelanów więziennych. § 23. Dochowanie tajemnicy przez duchownych. § 24–25. Środki pomocne w duszpasterstwie więziennym³². § 26. Współpraca kapelanów z pracownikami więzienia. § 27. Posługi duszpasterskie wobec zwalnianych więźniów. § 28. Duszpasterska posługa wobec skazanych na śmierć³³. § 29. Troska duszpasterska o młodocianych skazanych. § 30. Dodatkowe i dobrowolne formy duszpasterstwa sprawowane przez kapelanów. § 31–37. Nadzór przełożonych kościelnych nad kapelanami więziennymi³⁴.

W połowie XIX w. opieka duszpasterska ewangelickich kapelanów więziennych obejmowała już nie tylko skazanych i osadzonych w więzieniach, lecz także ich rodziny oraz osoby zwolnione z zakładów karnych w miejscu ich

³² Wymieniono proponowane i dopuszczone do prowadzenia duszpasterstwa więziennego książki.

³³ W tym paragrafie zapisano, że nie można ujawnić szczegółowych procedur troski duszpasterskiej przed wykonaniem kary śmierci. Regulowały to odrębne przepisy.

³⁴ APG, sygn. 373/187, pismo z 16 III 1859 r.

aktualnego zamieszkania. W tym zakresie istniała ścisła współpraca między kapelanami poszczególnych więzień oraz między dyrekcjami zakładów karnych, kapelanami więziennymi a duszpasterzami parafialnymi. Ówczesny system penitencjarny starał się stworzyć osobom, które weszły w konflikt z prawem, sprzyjające warunki do pełnej resocjalizacji oraz odbudowania stabilnego życia rodzinnego, zawodowego i społecznego.

Wielu skazanych pochodzących z Elbląga i powiatu elbląskiego w drugiej połowie XIX w. odbywało kary w więzieniach w Grudziądzu, Gniewie i Rynie. Dlatego szczególnie obfita jest archiwalna korespondencja między kapelanami i dyrekcjami tych więzień a duszpasterzami ewangelickimi w Elblągu.

W jednym z takich listów z września 1861 r. dyrektor gniewskiego więzienia Kittlans podał ogólną statystykę dotyczącą jego placówki penitencjarnej. W 1861 r. na 666 skazanych mężczyzn wyznania ewangelickiego osadzonych w więzieniu w Gniewie 559 pochodziło z terenu Prus Zachodnich, w tym z Gdańska i powiatu gdańskiego 105 osadzonych, z powiatu elbląskiego 76, z Grudziądza 44, z Kwidzyna 41, z Malborka 37. Pod względem liczby osadzonych powiat elbląski zajmował siódme miejsce wśród wszystkich zachodniopruskich powiatów³⁵.

Wiele archiwalnych dokumentów kierowanych do kapelana elbląskiego więzienia dotyczyło wspomnianej troski duszpasterskiej o rodziny osób skazanych. Dnia 24 VII 1861 r. ewangelicki kapelan więzienny z Grudziądza prosił kapelana elbląskiego, aby wspomógł materialnie żonę nauczyciela Eggera z Kępy Rybackiej (Fischerkampe), skazanego na karę 18 lat więzienia za podpalenie. W tym samym roku, 3 września, kapelan gniewski interweniował w Elblągu w sprawie żony Augusta Tauscha, która już od wielu miesięcy nie napisała do męża listu. August Tausch był niespokojny o jej los, dlatego proszono duszpasterza w Elblągu, by sprawdził jej sytuację i skłonił do napisania listu. Podobnej w treści i formie korespondencji, niekiedy podających szczegółowe sytuacje rodzinne skazanych, zachowało się bardzo dużo³⁶.

Druga grupa dokumentów, sporządzona z reguły na jednakowych drukowanych formularzach, to urzędowe zawiadomienia o mającym wkrótce nastąpić zwolnieniu skazanych po odbyciu kary. Wypuszczani z więzienia nie byli bowiem pozostawieni sami sobie. Musieli udać się do określonego miejsca, zameldować swoje przybycie lokalnej policji, a także miejscowemu pastrowi ewangelickiemu. Duchowni opiniowali następnie taką osobę, informowali władze o zameldowaniu się, roztaczali opiekę duszpasterską oraz obserwowali proces resocjalizacji i integracji ze społeczeństwem.

³⁵ Ibid., sygn. 373/188, „Fürsorge für entlassene Strafgefangene”, pismo z września 1861 r. (poszyt zawiera dokumenty niepaginowane).

³⁶ Ibid., pisma z 24 VII 1861 r., 3 IX 1861 r.

W listach nadsyłanych z zachodniopruskich więzień do elbląskich duszpasterzy znajdujemy szczegółowe informacje personalne o osobach, którym kończyły się wyroki i wkrótce miały zostać zwolnione. Informacje takie miały pomóc duszpasterzom w podjęciu adekwatnych metod opieki i resocjalizacji. Po latach są one zapisem powikłanych ludzkich losów, rodzinnych dramatów i zmarnowanych życiowych planów.

Dnia 8 VIII 1861 r. nadesłano do Elbląga informację, że wkrótce zwolniony zostanie Eduard Vogler, który już cztery razy przebywał w więzieniu, ostatnio na dwa i pół roku za kradzież. Informowano, że E. Vogler przyznał się do winy i wielokrotnie uczestniczył w więzieniu w nabożeństwach, przystępował także do komunii. W więzieniu sprawował się dobrze i warto mu pomóc w znalezieniu pracy³⁷. Podobną informację nadesłano 11 X 1861 r. o czeladniku stolarskim Carlu Hollaschu, skazanym pierwszy raz na dwa lata więzienia za przestępstwo obyczajowe³⁸. W przypadku złodzieja Johanna Bundta, skazanego na dwa lata, kapelan z więzienia gniewskiego 3 IX 1862 r. informował swego kolegę w Elblągu, że uwalniany żyje w konkubinacie z Anną Bärker, zamieszkałą przy Angerstrasse 42³⁹. Dnia 18 IX 1862 r. z więzienia w Grudziądzu miała zostać zwolniona elblązanka panna Luiza Sablewska, skazana na dwa lata za kradzież. Pismo do elbląskiego kapelana kierował dyrektor grudziądzkiego więzienia, ale również miejscowy kapelan Notgen dopisał własną opinię o Sablewskiej. Jego zdaniem była to bardzo zaradna kobieta, która mogła uczciwie zarobić na swoje utrzymanie, ale przez pewien czas trudniła się nierządem. Z powodu biedy dopuściła się kradzieży. W więzieniu zachowywała się bardzo dobrze i uczestniczyła w katechezach. Niestety nie doszło u niej do jakiegś istotnej przemiany i groziło jej niebezpieczeństwo, że powróci na przestępczą drogę. Powinna trafić pod „opiekę silnej ręki”⁴⁰. Robotnik Ferdynand Toritz już 15 razy był w więzieniu, a ostatnio skazany został za kradzież na pięć lat więzienia. Gniewskie więzienie miał opuścić 4 VII 1863 r. Nie zauważono u niego poprawy. Kapelan gniewski dopisał uwagę, że Toritz jest wyrafinowanym złodziejem, który najlepiej czuje się w więzieniu⁴¹. Dnia 20 VIII 1863 r. miała opuścić więzienie w Grudziądzu i przybyć do Elbląga panna Charlotte Komakowska, skazana na 12 lat przez sąd elbląski za usiłowanie zakażenia innych osób chorobą weneryczną⁴².

Superintendentci elbląscy musieli co roku przysyłać do Królewskiego Konsystorza w Królewcu sprawozdania dotyczące opieki duszpasterskiej nad były-

³⁷ Ibid., pismo z 8 VIII 1861 r.

³⁸ Ibid., pismo z 11 X 1861 r.

³⁹ Ibid., pismo z 3 IX 1862 r.

⁴⁰ Ibid., pisma z 18 IX 1862 r., 5 XII 1862 r.

⁴¹ Ibid., pismo z 15 IV 1863 r.

⁴² Ibid., pismo z 2 VI 1863 r.

mi więźniami. Jedno z takich sprawozdań superintendent Carl Krüger sporządził 23 I 1863 r. Wykazał w nim, że ogółem na terenie superintendencji elbląskiej w 1862 r. mieszkało 13 osób wypuszczonych z więzienia w Gniewie, dwie osoby po odbyciu kary w Grudziądzu i siedem osób przebywających w areszcie policyjnym w Elblągu. Najwięcej dawnych więźniów, dziewięć osób, zamieszkiwało na terenie ewangelickiej parafii Panny Marii w Elblągu. Na terenie parafii Bożego Ciała mieszkało sześć osób, a od jednej do dwóch osób w elbląskiej parafii św. Anny oraz w Myszewie, Kępkach i Marzęcinie. Superintendent zanotował również, że powracający z więzienia musieli zgłosić się u swego duszpasterza, ale z zasady tego nie czynili. Obowiązek ten egzekwowała miejscowa policja⁴³.

Wsparciem dla duszpasterstwa więziennego w Elblągu i procesu resocjalizacji skazanych miało być powołane do istnienia Stowarzyszenie do Opieki nad Byłymi Więźniami z Powiatu Elbląskiego (*Verein zur Fürsorge für entlassene Sträflinge im Elbinger Kreise*). Dnia 12 II 1873 r. wydano w Elblągu drukowany statut tego stowarzyszenia⁴⁴.

Statut od stycznia 1872 r. był szeroko konsultowany i przedstawiony do akceptacji landratowi elbląskiemu Frankowi oraz burmistrzowi elbląskiemu Selkemu. Dnia 21 II 1872 r. rozesłano zainteresowanym jego projekt. Spotkanie założycielskie stowarzyszenia w dniu 7 VI 1872 r. jednogłośnie zaakceptowało proponowany statut (por. Aneks źródłowy)⁴⁵.

W składzie pierwszego Zarządu Stowarzyszenia zatwierdzonego 12 II 1873 r. znaleźli się: przewodniczący Johann Carl Adolf Selke⁴⁶, zastępca przewodniczącego Carl Wilhelm Krüger⁴⁷, sekretarz Friese, zastępca se-

⁴³ Ibid., pismo z 23 I 1863 r.

⁴⁴ *Statut des Vereins zur Fürsorge für entlassene Sträflinge im Elbinger Kreise*. Por. APG, sygn. 373/188, pismo z 12 II 1873 r.

⁴⁵ Ibid., pisma z 19 I 1872 r., 25 I 1872 r., 3 II 1872 r., 21 II 1872 r., 27 II 1872 r., 3 VI 1872 r., 16 VI 1872 r.

⁴⁶ Johann Carl Adolf Selke urodził się 13 V 1836 r. w Pieniężnie. Był burmistrzem Luckenwalde w rejencji poczdamskiej, a od 5 XII 1868 r. burmistrzem Elbląga. W 1872 r. cesarz Wilhelm nadał mu tytuł nadburmistrza (*Oberbürgermeister*). Dnia 14 V 1875 r. został nadburmistrzem Królewca. Zmarł 29 VI 1893 r. w Wildach. Por. Andrzej GROTH, *Burmistrzowie i prezydenci Elbląga w latach 1286–1950*, Elbląg 2013, s. 90.

⁴⁷ Carl Wilhelm Krüger urodził się 4 VII 1813 r. w Elblągu. W latach 1832–1835 studiował w Królewcu. Dnia 16 II 1841 r. został kaznodzieją w Łęczu i Próchniku. Ordynowany 16 V 1841 r. w Królewcu. Od 27 II 1855 r. kaznodzieja kościoła Panny Marii i Świętego Ducha w Elblągu. Nauczyciel w elbląskiej szkole żeńskiej od sierpnia 1855 r. Dnia 23 VI 1862 r. został superintendentem elbląskim. Wkrótce ciężko zachorował i złożył pełnione urzędy. Zmarł 4 XI 1884 r. w Elblągu. Por. Ch. E. RHODE, *Presbyterologia elbingensis*, s. 208–209; Wojciech ZAWADZKI, *Elbląska Kaiserin Auguste Victoria-Schule w latach 1852–1945*, Rocznik Elbląski, t. 24: 2012, s. 208.

kretarza dr Carl Wilhelm Lenz⁴⁸, kasjer Brambach⁴⁹, zastępca kasjera Hoppe, bibliotekarz lic. Nesselmann⁵⁰ oraz Emil Carl Bourwieg⁵¹, von Wernsdorf i E. Vollerthun.

Zachowała się lista, niestety bez daty rocznej, 95 osób, które wpłaciły pieniądze na rzecz nowo utworzonego stowarzyszenia. Wśród nich byli: Pepper, właściciel Malinowa koło Pasłęka (Amalienhof), Birknerowie, właściciele Kadyn, Friedrich Reinhard, Alsen właściciel Zajazdu (Drewshof), Otto Friedrich Riebas, pastor z Kmiecina⁵², Adolf Eggert, właściciel Janowa (Hansdorf)⁵³, Carl Samuel Buettner, pastor z Marzęcina⁵⁴, Emil Carl Bourwieg, pastor z Łęczu, Alexander Hugo Springer, pastor z Pasłęka⁵⁵, Lackner, pastor z Nowej Cerkwi, Engelbrecht, pastor z Pogrodzia, Friedrich Eduard Michalik, pastor z Pomorskiej Wsi⁵⁶, Adolf von Hoven, właściciel Nadbrzeża (Reimmansfelde), Immanuel Macarius Brasche, pastor z Milejewa⁵⁷, Heinrich Schumann, pastor z Kępek⁵⁸.

Verein zur Fürsorge für entlassene Sträflinge im Elbinger Kreise zrzeszało wiele wpływowych i ważnych osób żyjących w Elblągu w latach siedemdziesiątych XIX w. W pierwszym zarządzie, obok nadburmistrza Elbląga, znaleźli się w nim przede wszystkim lokalni duchowni ewangeliccy. O szerokim społecznym oddźwięku towarzyszącym powstaniu tego stowarzyszenia i o jego znaczeniu dla miejskiej i powiatowej społeczności świadczy duża grupa sympaty-

⁴⁸ Carl Wilhelm Lenz urodził się 3 X 1816 r. we wsi Czaple (Groß Zappeln) w powiecie świeckim. W latach 1839–1842 studiował w Królewcu. W 1848 r. uzyskał stopień naukowy doktora filozofii. W latach 1846–1854 był rektorem szkoły w Toruniu. Ordynowany 10 IX 1854 r. w Królewcu. Od 9 VII 1861 r. trzeci proboszcz kościoła Panny Marii w Elblągu (od 12 VI 1881 r. drugi, a od października 1884 r. pierwszy proboszcz). Od 23 IX 1884 r. superintendent elbląski. Zmarł 15 V 1894 r. w Elblągu. Por. Ch. E. RHODE, *Presbyterologia elbingensis*, s. 215.

⁴⁹ Rencista Brambach w 1874 r. był przewodniczącym stowarzyszenia. Por. *Elbinger Wohnungs-Anzeiger für 1874*, Elbing 1874, s. 76.

⁵⁰ Zob. przypis 29.

⁵¹ Emil Carl Bourwieg urodził się 5 VIII 1839 r. w Kwidzynie. Studiował w Królewcu i Halle. Dnia 15 III 1864 r. był ordynowany. W 1867 r. zarządzał parafią w Rakowcu koło Kwidzyna i Więcborku. Dnia 22 XII 1867 r. został pastorem w Łęczu. W 1872 r. objął parafię w Auglitten (ros. Progress) i Schönwalde (ros. Kurortnoje) na terenie superintendentury w Friedland (ros. Prawdinsk). Potem był superintendentem w Pruskiej Hławie. Por. Ch. E. RHODE, *Presbyterologia elbingensis*, s. 227–228, 271.

⁵² *Ibid.*, s. 195–197.

⁵³ J. DOMINO, *Rozwój przestrzenny, architektura i sztuka Elbląga*, s. 278.

⁵⁴ Ch. E. RHODE, *Presbyterologia elbingensis*, s. 223–225.

⁵⁵ *Ibid.*, s. 222–223.

⁵⁶ *Ibid.*, s. 226.

⁵⁷ *Ibid.*, s. 211–213.

⁵⁸ *Ibid.*, s. 220–221.

ków wspierających finansowo inicjatywę. Dobrodziejami było wielu przedstawicieli okolicznego ziemiaństwa.

Duszpasterstwo ewangelickie w Elblągu w drugiej połowie XIX w. było elementem większych przemian społeczno-religijnych w państwie pruskim. Duży wpływ na ich powstanie i przebieg miała *Vormärz-Ära*. Jednym z przejawów zachodzących zmian był szybki rozwój opieki społecznej i szpitalnictwa, działalność charytatywna, tworzenie kas chorych, upowszechnianie edukacji, w których coraz częściej dostrzegano indywidualne ludzkie potrzeby. Personalizacja działań, chociaż wyraźnie z większymi oporami, postępowała także w obszarze wymiaru sprawiedliwości i więziennictwa. W tej dziedzinie Kościół ewangelicki odegrał istotną rolę. Rozumiejąc potrzebę dogłębnej przemiany życia osób osadzonych w więzieniach, odwołując się do chrześcijańskiego pojmowania metanoi, pastory ewangelicy widzieli konieczność odejścia od doraźnej opieki duszpasterskiej na rzecz permanentnej troski o więźniów. Kompleksowe duszpasterstwo więzienne w drugiej połowie XIX w. w Niemczech zaczęło obejmować nie tylko osadzonych w celach więziennych, lecz także osoby opuszczające zakłady karne i ich rodziny. Duży nacisk kładziono na kształcenie i edukowanie skazanych oraz na udział w życiu liturgicznym. Rozbudowane duszpasterstwo więzienne wymagało większych nakładów finansowych i znacznie większego obciążenia i zaangażowania duszpasterzy, a to z kolei nieuchronnie prowadziło do uetatowania kapelanów więziennych. Państwo pruskie niechętnie przyjmowało do wiadomości, że duszpasterstwo więzienne będzie odtąd na utrzymaniu fiskusa. Musiało się jednak z tym pogodzić. Zresztą urzędnicy w Berlinie szybko zauważyli, że etaty państwowe dla kolejnej grupy duchownych stwarzają możliwość jeszcze większej kontroli społeczno-politycznej.

ANEKS ŹRÓDŁOWY

Statut des Vereins zur Fürsorge für entlassene Sträflinge im Elbinger Kreise, APG, sygn. 373/188, 12 II 1873 r.

§ 1. Cel stowarzyszenia. Celem stowarzyszenia jest otoczenie pomocną miłością osoby zwalniane z więzienia, strzeżenie ich przed ponownym nawrotem do przestępstwa i pomoc w powrocie do życia w społeczeństwie.

§ 2. Powyższy cel stowarzyszenie realizuje poprzez:

- a. Pomoc każdemu powracającemu z więzienia w znalezieniu pracy odpowiadającej jego wykształceniu i umiejętnościom.
- b. Osobom opuszczającym więzienie przydziela się jednego członka stowarzyszenia, przy czym byłym więźniarkom może zostać przydzielona kobieta. Służy to wytworzeniu bliższych osobistych kontaktów ze

- zwalnianymi z więzienia, po to, aby ich opiekunowie społeczni mieli wiedzę o postępach ich resocjalizacji. Opiekun społeczny ma prawo i obowiązek, tak często, jak uzna to za stosowne, odwiedzać zwolnionych z więzienia w ich miejscach zamieszkania lub zatrudnienia, by dowiedzieć się o sytuacji i moralnym prowadzeniu się podopiecznych, chronić ich przed zagrożeniami oraz zachęcać do udziału w nabożeństwach i podtrzymywania osobistych relacji z duszpasterzami.
- c. Podopiecznych zachęca się, aby niewielkie sumy z otrzymywanej przez nich cotygodniowej pensji, proporcjonalne do wysokości wynagrodzenia, były przekazywane ich opiekunom społecznym. Pieniądze te z oprocentowaniem 3,3% zostaną zwrócone podopiecznym po ustaniu opieki stowarzyszenia nad nimi.
 - d. Stowarzyszenie za pośrednictwem swych członków przekazuje byłym więźniom literaturę służącą pouczeniu i resocjalizacji.
 - e. Każdy opiekun społeczny sporządza pisemne sprawozdanie z postępów resocjalizacji jego podopiecznego. Ze wszystkimi sprawozdaniami zapoznaje się zarząd stowarzyszenia i na ich podstawie wspólnie podejmuje stosowne działania.
 - f. Stowarzyszenie zamierza utworzyć ośrodek socjalno-opiekuńczy.

§ 3. Członkostwo. Członkiem stowarzyszenia może być każdy, kto angażuje się w dzieło miłosierdzia poprzez osobiste zaangażowanie lub przekazuje stałe roczne składki na potrzeby stowarzyszenia. Członkiem stowarzyszenia można zostać również przez jednorazową wpłatę 10 talarów.

§ 4. Zasady prawne stowarzyszenia.

A. Zarząd Stowarzyszenia.

Stowarzyszenie jest prowadzone przez zarząd złożony z:

- a. Minimum 10 członków, wśród których mogą być także kobiety, wybranych przez Walne Zgromadzenie.
- b. Grupę członków stowarzyszenia będących opiekunami okręgowymi, których kooptację określa zarząd.

Zarząd wybiera spośród swego grona: I. Przewodniczącego, II. Zastępcę przewodniczącego, III. Sekretarza, IV. Zastępcę sekretarza, V. Kasjera, VI. Zastępcę kasjera, VII. Bibliotekarza. Zarząd spotyka się przynajmniej co kwartał. Jego siedzibą jest Elbląg.

B. Walne Zgromadzenie.

Corocznie odbywa się Walne Zgromadzenie. W jego trakcie sekretarz przedstawia sprawozdanie, kasjer rozliczenie roczne i wybierany jest zarząd na okres jednego roku. Termin zwołania Walnego Zgromadzenia obwieszcza się w lokalnej prasie i tam także publikowane jest sprawozdanie roczne z działalności stowarzyszenia.

Tłumaczenie aneksu: Wojciech Zawadzki

Nadesłany 10 IV 2018

Nadesłany po poprawkach 25 IX 2018

Zaakceptowany 28 IX 2018

Ks. prof. dr. hab. Wojciech Zawadzki
Wydział Nauk Historycznych i Społecznych
Uniwersytet Kardynała Stefana Wyszyńskiego w Warszawie
e-mail: wzawadzki@elblag.opoka.org.pl
ORCID ID: 0000-0003-2040-8727

EVANGELICAL MINISTRY IN THE ELBLĄG PRISON
IN THE SECOND HALF OF THE 19TH CENTURY

Summary

Key words: West Prussia, Elbląg, the Evangelical Church, the prison system, prison ministry

From the mid-19th century there took place important changes in the German judicial system including the prison system, which was to lead to the resocialization and returning prisoners to social life. An essential element of those actions was the regular pastoral care, the introduction of full-time chaplains to prisons, teaching and religious education of juvenile criminals, the promotion of reading and the integration of former prisoners with their family and local community. All those actions were consistently introduced from the mid-19th century also in the prison of Elbląg. The article presents the complicated beginnings of the Evangelical prison ministry in Elbląg, the figures of chaplains, methods of pastoral influence and aims and the composition of *Verein zur Fürsorge für entlassene Sträflinge im Elbinger Kreise* set up in 1873.

DIE EVANGELISCHE SEELSORGE IM GEFÄNGNIS VON ELBING
IN DER ZWEITEN HÄLFTE DES 19. JAHRHUNDERTS

Zusammenfassung

Schlüsselwörter: Westpreußen, Elbing, evangelische Kirche, Gefängniswesen, Gefängnisseelsorge

Seit der Mitte des 19. Jahrhunderts kam es zu wesentlichen Veränderungen in der deutschen Justiz, darunter auch im Gefängniswesen, das zur Resozialisierung und zur Rückkehr von Gefangenen in das gesellschaftliche Leben führen sollte. Wichtige Elemente bei diesen Bemühungen waren eine regelmäßige Seelsorge, die Einführung von festangestellten Pfarrern in den Gefängnissen, religiöse Lehre und Erziehung für

juvenile Straftäter, die Förderung des Lesens sowie die Hilfe für frühere Gefangene bei der Integration in die Familie und in die örtliche Gesellschaft. All diese Aktivitäten wurden seit der Mitte des 19. Jahrhunderts auch im Gefängnis in Elbing konsequent unternommen. Der Artikel präsentiert die komplizierten Anfänge der evangelischen Gefängnisseelsorge in Elbing, die Persönlichkeiten der Pfarrer, die Methoden der seelsorgerischen Einwirkung sowie die Ziele und die personelle Zusammensetzung des 1873 gegründeten *Vereins zur Fürsorge für entlassene Sträflinge im Elbinger Kreise*.

BIBLIOGRAFIA

- Czapliński, Władysław, Adam Galos and Waclaw Korta. *Historia Niemiec*. Wrocław, Warszawa, Kraków: Ossolineum, 1990.
- Domino, Jerzy. "Architektura Elbląga (1772–1850)." In *Historia Elbląga*, vol. 3/1: (1772–1850), edited by Andrzej Groth, 258–277. Gdańsk: Wydawnictwo „Marpres”, 2000.
- Domino, Jerzy. "Rozwój przestrzenny, architektura i sztuka Elbląga." In *Historia Elbląga*, vol. 3/2: (1851–1920), edited by Andrzej Groth, 231–311. Gdańsk: Wydawnictwo „Marpres”, 2001.
- Elbinger Wohnungs-Anzeiger für 1874*. Elbing: Buchhandlung von C. Meissner, 1874.
- Fuchs, Michael Gottlieb. *Beschreibung der Stadt Elbing und ihres Gebietes in topographischer, geschichtlicher und statistischer Hinsicht*, vol. 1. Elbing: Friedrich Traugott Hartmann, 1818.
- Fuchs, Michael Gottlieb. *Beschreibung der Stadt Elbing und ihres Gebietes in topographischer, geschichtlicher und statistischer Hinsicht*, vol. 2. Elbing: Friedrich Traugott Hartmann, 1821.
- Gräff, [H.], ed. *Ergänzungen und Erläuterungen des Preußischen Criminal-Rechts durch Gesetzgebung und Wissenschaft*. Breslau: Georg Philipp Aderholz, 1840.
- Groth, Andrzej. *Burmistrzowie i prezydenci Elbląga w latach 1286–1950*. Elbląg: Biblioteka Elbląska, 2013.
- Józefczyk, Mieczysław. *Elbląg 1772–1850. Kościoły chrześcijańskie na przełomie dwu epok*. Pelplin: Wydawnictwo Diecezji Pelplińskiej „Bernardinum”, 2000.
- Józefczyk, Mieczysław. *Elbląskie duchowieństwo katolickie na tle dziejów miasta 1246–1945*. Elbląg: Studio Poligrafii Komputerowej „SQL”, 2005.
- Kerstan, Eugen Gustav. *Die evangelische Kirche des Stadt- und Landkreises Elbing von der Reformation bis zur Gegenwart*. Elbing: Wernich, 1917.
- Klappenbach, Gottfried Benjamin. *Über Gefangene und deren Aufbewahrung für Beamte, Ausseher und Wärter in Gefängenhäusern*. Hildburghausen: Kesselring, 1825.
- Rhode, Christian Eduard. *Der Elbinger Kreis in topographischer, historischer und statistischer Hinsicht*. Danzig: Kafemann, 1871.
- Rhode, Christoph Eduard. *Presbyterologia elbingensis. Die evangelischen Geistlichen im Kirchenkreis Elbing von 1555 bis 1883 nebst Ergänzungen und Nachträgen bis 1945*, edited by Walther Hubatsch. Hamburg: Verein für Familienforschung in Ost- und Westpreußen, 1970.

- Satori-Neumann, Bruno. *Elbing im Biedermeier und Vormärz*. Elbing: Verlag Leon Sauer's Buchhandlung, 1933.
- Szkolnicka, Joanna. *Elbląskie towarzystwa kulturalne i naukowe w latach 1772–1945*. Elbląg: Muzeum Archeologiczno-Historyczne, 2018.
- Zawadzki, Wojciech. *Duchowieństwo katolickie z terenu obecnej diecezji elbląskiej w latach 1821–1945*. Olsztyn: Wydawnictwo Wyższego Seminarium Duchownego Metropolii Warmińskiej „Hosianum”, 2000.
- Zawadzki, Wojciech. “Elbląska Kaiserin Auguste Victoria-Schule w latach 1852–1945.” *Rocznik Elbląski* 24 (2012): 201–221.

